

Sygn. akt I C 391 / 14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Rudnicki**

Protokolant: **Małgorzata Wąchała**

po rozpoznaniu w dniu 13.05.2014 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. W.**

przeciwko **(...) S.A. we W.**

o ochronę dóbr osobistych

I. nakazuje pozwanemu (...) S.A. we W., aby w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku opublikował na swój koszt w gazecie (...) oświadczenie następującej treści:

(...) S.A. we W. przeprasza Pana K. W. za skierowanie bezpodstawnego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez niego przestępstwa przywłaszczenia urządzeń stanowiących własność (...) S.A.”;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od powoda K. W. na rzecz pozwanego (...) S.A. we W. **3 608, 50 zł** kosztów procesu;

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. we W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu **600 zł** nieopłaconych kosztów sądowych nieobciążających powoda;

V. obciąża Skarb Państwa niepokrytymi kosztami sądowymi w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Powód K. W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) SA we W. 120 000 zł odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu równowartości wyrządzonej powodowi szkody majątkowej oraz naruszenia jego dóbr osobistych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16.11.2010 r., zobowiązanie pozwanego do opublikowania przeprosin ma łamach lokalnych tygodników w G. (...) oraz w Ł. (...), a także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

Powód podał, że dnia 18.06.2009 r. została zawarta między nim a pozwanym trzecia już umowa leasingu nr (...). Wcześniej dwie umowy z 2002 r. i 2006 r. zostały pomyślnie sfinalizowane, natomiast trzecia umowa została zerwana przez pozwanego w taki sposób, że dopuścił on do powstania u powoda szkody majątkowej, naruszając również dobra osobiste powoda.

Zgodnie z postanowieniami umowy powodowi zostały przekazane w użytkowanie urządzenia do produkcji peletu, które były uzupełnieniem do wcześniej nabytych przez powoda urządzeń. Wszystkie urządzenia zostały zamontowane w (...) w B. k. Ł. Z przyczyn losowych od II kwartału 2010 r. powód nie był w stanie dalej prowadzić działalności związanej z produkcją opału pochodzenia roślinnego, a tym samym wykorzystywać urządzeń powierzonych mu na mocy umowy leasingu, o czym lojalnie poinformował pozwanego. Wobec zaprzestania uiszczania przez powoda rat leasingowych umowa została rozwiązana zgodnie z jej postanowieniami, lecz dochodzenie należności nastąpiło ku zdumieniu powoda ze szkodą dla pozwanego oraz dla powoda. Z chwilą rozwiązania umowy wartość wszystkich urządzeń wynosiła ok. 120 000 zł, z czego będących własnością powoda ok. 60 000 zł. Wartość urządzeń była tak wysoka wyłącznie w zestawionym komplecie, nabycie którego powód ponad pół roku negocjował z kontrahentem, lecz argument ten nie trafiał do przedstawicieli firmy (...) działającej z pełnomocnictwa pozwanego. W przypadku umożliwienia powodowi zbycia kompletnej linii rozliczyłby się on całkowicie z zobowiązań wynikających z zawartej już trzeciej umowy z pozwanym oraz odzyskałby wydatkowane przez siebie środki. Niestety pozwany podjął niezrozumiałą decyzję zerwania dalszych rozmów, chociaż wcześniej współpraca była poprawna, powierzając dochodzenia swoich roszczeń firmie (...). Prowadząc bezmyślnie windykację pracownicy tej firmy zadziałali przede wszystkim na szkodę pozwanego. Prowadząc windykację zdemontowali wszystkie urządzenia będące własnością pozwanego, które sprzedali na licytacji za 10 % ich wartości. Urządzenia stanowiące własność powoda mają po demontażu już tylko wartość złomową. T. G. będący pracownikiem firmy (...) zawiadomił lub spowodował zawiadomienie i rzekomym popełnieniu przez powoda przestępstwa przywłaszczenia mienia pozwanego, naświetlając wizerunek powoda w taki sposób, że prokurator zawnioskował o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Prokuratora ku zdumieniu powoda po złożeniu przez niego wyczerpujących wyjaśnień wniosła przeciwko niemu akt oskarżenia wyłącznie na podstawie pomówienia firmy (...) o przywłaszczenie urządzeń stanowiących własność pozwanego nie dysponując żadnym dowodem poza zawiadomieniem z polecenia pozwanego o rzekomym popełnieniu przez powoda przestępstwa. Z tego absurdalnego zarzutu powód został uniewinniony przez Sąd Rejonowy w Łowiczu dnia 21.02.2013 r.

Powód podniósł, że nie może przejść do porządku dziennego do wyrządzenia mu szkody majątkowej, a przede wszystkim do naruszenia jego godności osobistej, bowiem na skutek udzielonego przez pozwanego pełnomocnictwa został naruszony w środowisku jego miejsca zamieszkania oraz (...) społeczności jako oszust i przestępca, gdzie był postrzegany jako osoba uczciwa i godna szacunku.

W piśmie z dnia 26.08.2013 r. powód wskazał, że domaga się przeprosin o treści: „(...) z siedzibą we W. przeprasza mgr inż. K. W. za bezpodstawne oskarżenie go o przywłaszczenie urządzeń stanowiących naszą własność i postawienie go w stan oskarżenia przed Sądem Rejonowym w Łowiczu.”.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) SA wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Pozwany zarzucił, iż powód nie wykazał zasadności swoich roszczeń. Nie udowodnił odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, szkody o wartości 60 000 zł ani też naruszenia dóbr osobistych i zasadności zadośćuczynienia z tego tytułu w wysokości 60 000 zł.

Pozwany podniósł, że przywołany przez powoda wyrok uniewinniający Sądu Rejonowego w Łowiczu nie ma mocy wiążącej, gdyż zgodnie z art. 11 kpc wiążące są ustalenia wyroku aktnego skazującego, a nie wyroku uniewinniającego. Ponadto wyrok ten nie ustalił, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda wskutek złożenia przez pozwanego zawiadomienia o przestępstwie przywłaszczenia przez powoda przedmiotów leasingu stanowiących własność pozwanego. Wyrok ten nie ustalił, aby powodowi przysługiwało z tego tytułu jakiegokolwiek zadośćuczynienie, ani też, aby doszło w majątku powoda do szkody wynikającej z umowy leasingu operacyjnego nr (...) z dnia 18.06.2009 r. W wyroku tym nie ustalono, aby pozwany dopuścił się sprzedaży przedmiotów leasingu odzyskanych po rozwiązaniu umowy leasingu poniżej wartości rynkowej tych przedmiotów.

Pozwany podniósł, że w uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy w Łowiczu stwierdził, że wydał wyrok uniewinniający powoda z powodu braku dowodów popełnienia przestępstwa przywłaszczenia, nie zaś z powodu niewątpliwego przekonania o braku sprawstwa i winy powoda. Sąd karny nie ustalił, aby K. W. faktycznie zwrócił pozwanemu sprzęty, które stanowiły przedmiot leasingu. Nie ustalono, co mogło się stać z tymi przedmiotami, których powód nie zwrócił pozwanemu do dnia dzisiejszego.

Nie można przyjąć, aby pozwany dopuścił się sprzedaży zwróconych przez powoda sprzętów poniżej faktycznej wartości rynkowej tych sprzętów. Sprzęty te były mocno wyeksploatowane, posiadały uszkodzenia, a ich wartość rynkowa nie przekraczała 3 300 zł netto. Żaden ze sprzętów zwróconych nie posiadał dokumentacji ani numeru fabrycznego – pozwany nie był zatem w stanie ocenić, czy sprzęty te stanowią przedmioty leasingu, które zostały powodowi wydane na podstawie umowy leasingu operacyjnego nr (...) dnia 18.06.2009 r. Powód w żaden sposób nie udowodnił, aby urządzenia zwrócone pozwanemu po rozwiązaniu umowy leasingu posiadały wartość rynkową wyższą, aniżeli zostało to określone wyceną rynkową z dnia 06.12.2010 r. Powód nie udowodnił także, aby pozwany dopuścił się jakichkolwiek uchybień w przejmowaniu i sprzedaży urządzeń. Wyrok Sądu Rejonowego w Łowiczu nie zawiera w tym zakresie jakichkolwiek ustaleń.

Pozwany był w pełni uprawniony do odzyskania swoich ruchomości, a powód nie miał prawa podejmowania prób sprzedaży tych ruchomości na rzecz osoby trzeciej. Ruchomości stanowiły własność pozwanego. Wbrew twierdzeniom powoda, w dniu, w którym pozwany przejął ruchomości, były one już zdemontowane, a nie złożone jako linia produkcji brykietu, a dodatkowo zabrudzone, mocno wyeksploatowane, posiadające uszkodzenia, niekompletne i bez dokumentacji.

Nie sposób zatem uznać, aby powód udowodnił swoje roszczenie w zakresie szkody wyrządzonej mu przez pozwanego co do sprzedaży urządzeń poniżej ich wartości rynkowej. Powód nie określił, na czym dokładnie miała polegać wywodzona przez niego szkoda, skoro urządzenia stanowiły własność pozwanego, Powód zaniechał wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego i nie uzasadnił istnienia szkody w swoim majątku.

Brak jest podstaw do uznania, że składając zawiadomienie o popełnieniu przez powoda przestępstwa przywłaszczenia pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda. Pozwany miał bowiem prawo twierdzić, iż zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przez powoda przestępstwa przywłaszczenia przedmiotów leasingu w postaci pelleciarki i zbiornika stabilizacyjnego, których powód nie zwrócił pozwanemu do dnia dzisiejszego.

Pozwany wskazał, że dnia 18.06.2009 r. zawarł z powodem umowę leasingu operacyjnego nr (...), której przedmiotem była linia do produkcji brykietu (pelletu). Wykonując zobowiązanie z umowy leasingu pozwany zakupił urządzenia i przekazał je powodowi w użytkowanie. Z powodu braku spłaty przez powoda czynszów leasingowych w dniu 31.05.2010 r. pozwany rozwiązał z powodem umowę leasingu żądając jednocześnie natychmiastowego zwrotu przedmiotu leasingu. Zgodnie z § 48 OWUL leasingodawca miał prawo do natychmiastowego przejęcia sprzętu. Mimo wezwań do zwrotu przedmiotu leasingu i prób nawiązania z powodem kontaktu po rozwiązaniu umowy leasingu dopiero w dniu 16.11.2010 r. pozwany odzyskał przedmiot leasingu, jednak niekompletny – brakowało dwóch urządzeń, a mianowicie pelleciarki oraz zbiornika stabilizacyjnego. Do dnia dzisiejszego powód nie zwrócił pozwanemu tych urządzeń. W związku z zaistniałą sytuacją i brakiem zwrotu urządzeń pozwany miał prawo stwierdzić, że zachodzi podejrzenie popełnienia przestępstwa przywłaszczenia tych urządzeń i złożyć w tym zakresie stosowne zawiadomienie. Zgodnie z art. 304 § 1 kpk każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub policję. Zarówno zawiadomienie o przestępstwie, jak i wskazanie osoby podejrzanej mieszczą się w granicach prawa.

W stanie faktycznym sprawy nie sposób uznać, aby zawiadomienie o przestępstwie złożone przez pozwanego naruszało dobra osobiste powoda. Zawiadomienie to mieściło się w granicach prawa i uzasadnione było postępowaniem powoda. Powód unikał bowiem kontaktu z pozwanym w sprawie zwrotu przedmiotu leasingu, a do przejęcia przedmiotu leasingu doszło dopiero po upływie pół roku od rozwiązania umowy leasingu i to w stanie niekompletnym. Powód nie udowodnił, aby złożenie przez pozwanego zawiadomienia o przestępstwie było bezprawne lub nieuzasadnione.

Mając na uwadze treść uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Łowiczu brak jest pewności, że do popełnienia przestępstwa przez powoda nie doszło. Nadal istnieje uzasadnione podejrzenie, że do przestępstwa tego doszło. Powód nie wykazał, aby pozwany celowo i świadomie składał fałszywe zawiadomienie o popełnieniu przez niego przestępstwa przywłaszczenia. Powód nie udowodnił też, aby pozwany zainicjował postępowanie karne, mając świadomość, że do popełnienia przestępstwa nie doszło. Wręcz przeciwnie stan faktyczny sprawy świadczy o występowaniu uzasadnione podejrzenia o popełnieniu przestępstwa.

Powód w żaden sposób nie uzasadnił wysokości zadośćuczynienia dochodzonego z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, że powód nie wykazał zasadności swojego roszczenia, w szczególności nie wykazał poniesienia szkody na skutek działań pozwanego polegających na sprzedaży przedmiotu leasingu po rozwiązaniu umowy leasingu, a także nie udowodnił wysokości tej szkody i związku przyczynowego z działaniami pozwanego. Powód nie wykazał również, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych wskutek złożenia przez pozwanego zawiadomienia o przestępstwie przywłaszczenia przedmiotów leasingu. Powód nie wykazał ponadto ani nie uzasadnił wysokości dochodzonego zadośćuczynienia.

W piśmie z dnia 22.04.2014 r. powód wskazał, że szkodę moralną pozwany wyrządził mu w miejscu zamieszkania, tj. w G., oraz w miejscu prowadzenia działalności, tj. w Ł., gdzie do tej pory w wyniku przeprowadzonego postępowania z zawiadomienia pozwanego jest postrzegany jako oszust, pozwany ignoruje oczywiste fakty, bowiem napisanie oszczerstw pod adresem powoda jest naruszeniem jego dóbr osobistych, co potwierdza wyrok SR w Łowiczu. Naruszenie dóbr osobistych nastąpiło poprzez nakreślenie negatywnego wizerunku powoda w miejscu zamieszkania, gdzie policja szczegółowo wypytywała sąsiadów o powoda, oraz w Ł., gdzie następstwem było złożenie wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania, że oczywiście musiało to nakreślić negatywny wizerunek powoda jako oszusta u sąsiadów oraz osób współpracujących z nim w B. k. Ł.. Pozwany uniemożliwił powodowi dokonanie transakcji sprzedaży sprzętu pozwanego oraz własnego sprzętu powoda, sprzedając swoje urządzenia za 1/5 ich wartości, a zakupione przez powoda urządzenia doprowadził do wartości złomowej. Odzyskując swój sprzęt poprzez demontaż urządzeń z gotowej linii technologicznej wyrządził powodowi szkodę w wysokości 60 000 zł. Składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa pozwany nie zadziałał zgodnie z prawem, bowiem przed złożeniem zawiadomienia nie próbował się z nim porozumieć co do wyjaśnienia brakujących urządzeń. Nie uzyskując od powoda wyjaśnień pozwany musiał mieć świadomość, że złożone zawiadomienie nie jest poparte żadnymi dowodami, czyli są najzwyczajszymi oszczerstwami.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.

Dnia 18.06.2009 r. w G. (...) SA we W. jako leasingodawca oraz K. W. jako leasingobiorca zawarli umowę leasingu operacyjnego nr (...).

Przedmiotem leasingu była linia do produkcji brykietu wg faktury VAT nr (...), której dostawcą był P. R. (1) PPUH (...) w P. o wartości ofertowej netto 76 145 zł.

Czynsz inicjalny wynosił 4 644, 84 zł, opłata manipulacyjna 696, 73 zł, czynsz o 4 412, 61 zł, raty nr 1-47 po 2 297, 43 zł.

Umowa mogła zostać rozwiązana przez leasingodawcę bez wypowiedzenia po uprzednim wyznaczeniu leasingobiorcy dodatkowego terminu, jeżeli leasingobiorca opóźniał się z zapłatą którejkolwiek z opłat powyżej 14 dni - § 47 OWUL.

W przypadku rozwiązania umowy leasingodawca miał prawo natychmiastowego przejęcia sprzętu oraz żądania zapłaty odszkodowania z tytułu rozwiązania umowy w wysokości sumy pozostałych opłat i kwoty równej cenie sprzedaży sprzętu wynikającej z harmonogramu finansowego powiększonych o koszty windykacji sprzętu wynoszących ryczałtowo 20 % łącznej wartości opłat i ceny sprzedaży - § 49 OWUL.

Wysokość odszkodowania podlegała pomniejszeniu o korzyści faktycznie uzyskane przez leasingodawcę z tytułu zapłaty przed umówionym terminem opłat pozostałych do uiszczenia, w szczególności o cenę uzyskaną ze sprzedaży

sprzęty, o ile sprzedaż uda się skutecznie w terminie nie dłuższym niż 90 od dnia przejęcia sprzętu, a jeżeli w tym terminie sprzętu nie udałoby się sprzedać, o kwotę równą wycenie wartości sprzętu; jeżeli sprzęt nie zostałby zwrócony leasingodawcy ani też nie doszłoby do jego przejęcia w ciągu 10 miesięcy od dnia rozwiązania umowy wysokość odszkodowania byłaby ustalona bez pomniejszenia o wartość sprzętu - § 50.

/ dowód: umowa leasingu operacyjnego nr (...) – k. 55-56 /

Sprzęt objęty umową leasingu z dnia 18.06.2009 r. nabyty przez (...) SA od P. R. (2) obejmował następujące elementy:

1. rozdrabniacz do trocin z silnikiem 11 kW,
2. zbiornik stabilizacyjny 1, 5 m³,
3. pelleciarkę (...) z silnikiem 22 kW,
4. wilgotnościomierz do trocin,
5. pelleciarkę (...) z silnikiem 7, 5 kW,
6. zbiornik stabilizacyjny 3 m³,
7. szarpacz uniwersalny z silnikiem 15 kW,
8. zbiornik podający uniwersalny 1, 5 m³,
9. rozdrabniacz z wymiennymi sitami i cyklonem.

/ dowód: faktura VAT nr (...) z dnia 16.07.2009 r. – k. 57 /

Powód przejął sprzęt od pozwanego dnia 24.07.2009 r.

/ dowód: protokół zdawczo-odbiorczy – k. 58 /

Pismem z dnia 31.05.2010 r., doręczonym dnia 26.06.2010 r., pozwany oświadczył powodowi, że w wyniku opóźnienia w zapłacie czynszów i ich nieuiszczenia mimo wyznaczenia dodatkowego terminu, a w szczególności czynszu nr (...), rozwiązuje umowę leasingu nt (...) bez wypowiedzenia oraz zażądał bezwarunkowego, natychmiastowego zwrotu przedmiotu umowy.

/ dowód: pismo z dnia 31.05.2010 r. wraz z dowodem doręczenia – k. 59-60 /

Dnia 16.11.2010 r. w miejscowości B. T. G. z firmy (...) s.c. M. A., Ł. Z. działając w imieniu pozwanego odebrał od B. krawczyk sprzęt objęty umową leasingu, tj. rozdrabniacz, zbiornik stabilizacyjny, pelleciarkę, wilgotnościomierz, szarpacz, zbiornik podający, rozdrabniacz. W miejscu przechowywania sprzętu nie odnalazł sprzętów z poz. 6 i 7 faktury nr (...), tj. pelleciarki i zbiornika 3 m³.

/ dowód: potwierdzenie odbioru przedmiotu leasingu – k. 47 /

Pismem z dnia 24.11.2010 r. M. A., działając na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez (...) SA we W., skierował do Prokuratury Rejonowej G. w G. zawiadomienie o popełnieniu przez K. W. przestępstwa przywłaszczenia mienia powierzonego z art. 284 § 2 kk.

W zawiadomieniu wskazał, że została zawarta umowa leasingu, a sprzęt został przekazany powodowi, a następnie z uwagi na niewywiązywanie się przez leasingobiorcę z warunków umowy, umowa została rozwiązana w dniu 31.05.2010 r. Po bezskutecznych próbach kontaktu z K. W. udało się wejść do pomieszczeń w (...) w B.. Ustalono, że sprzęt jest

na miejscu, zrobiono dokumentację fotograficzną. W dniu 16.11.2010 r. udało się przejąć i przewieźć do W. przedmiot leasingu. Podczas czynności windykacyjnych nie odnaleziono dwóch pozycji z faktury zakupu, tj. pelleciarki (...) silnik 7,5 kW i zbiornika stabilizacyjnego 3 m³. Po stwierdzeniu braku K. W. nie udzielił informacji, gdzie może się znajdować pozostały sprzęt, nie zwrócił sprzętu, nie uregulował również długu wynikającego z umowy leasingu.

/ dowód: zawiadomienie o przestępstwie z dnia 24.11.2010 r. – k. 61; akta sprawy II K 952/11 /

Prokurator Rejonowy w Łowiczu oskarżył K. W. o to, że w okresie czasu od bliżej nieokreślonej daty do dnia 16.11.2010 r. w miejscowości B. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dokonał przywłaszczenia powierzonego mu mienia w postaci pelleciarki (...) z silnikiem 7,5 KW oraz zbiornika stabilizacyjnego 3 m⁽³⁾ o łącznej wartości netto 14 950 zł, stanowiących własność (...) we W., będących przedmiotem umowy leasingu operacyjnego nr (...) zawartej w dniu 18.06.2009 r. w G. pomiędzy K. W. a ww. firmą, w ten sposób, że po zawarciu ww. umowy nie wywiązał się z jej warunków nie dokonując spłat rat leasingowych i nie zwrócił wymienionych przedmiotów po zerwaniu umowy, czym działał na szkodę (...) we W., tj. o czyn z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

Wyrokiem z dnia 21.02.2013 r., II K 952/11, Sąd Rejonowy w Łowiczu uniewinnił K. W. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 284 § 2 kk.

/ dowód: odpis wyroku z uzasadnieniem – k. 4-78; akta sprawy II K 952/11 /

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługuje na jedynie częściowe uwzględnienie.

Powód skierował przeciwko pozwanemu roszczenia o ochronę dóbr osobistych naruszonych działaniem pozwanego polegającym na skierowaniu bezpodstawnego zawiadomienia o popełnieniu przez powoda przestępstwa przywłaszczenia mienia powierzonego oraz o zadośćuczynienie i odszkodowanie z tego tytułu, a także z tytułu rozwiązania umowy leasingu.

Uzasadnione było jedynie żądanie nakazania pozwanemu opublikowania stosownego oświadczenia o przeproszeniu powoda za naruszenie jego dóbr osobistych.

Zgodnie z art. 23 § 1 kc dobra osobiste człowieka, w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Na środki ochrony dóbr osobistych wskazuje w pierwszej kolejności art. 24 § 1 kc zgodnie z którym informacje o

orzeczenia sądów

orzeczenia administracji

tezy z piśmiennictwa

pisma urzędowe

komentarze

monografie

wzory i zestawienia

en, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, a w razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie; na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Powód podniósł, że skierowanie przeciwko niemu zawiadomienia o przestępstwie stanowiło naruszenie jego dobrego imienia, dobrej opinii w miejscu zamieszkania oraz w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej. To stanowisko powoda należy uznać za usprawiedliwione.

Powód i pozwany związani byli umową leasingu, która wobec nienależytego wykonania przez powoda (nieopłacenia rat leasingowych) została przez pozwanego rozwiązana. Powód nie kwestionował samego faktu rozwiązania tej umowy oraz jego podstawy, natomiast kwestionował prawidłowość dalszych czynności pozwanego, tj. czynności windykacyjnych i czynności związanych z rozliczeniem umowy leasingu, w tym przejęcia sprzętu, jego sprzedaży i uniemożliwienia tym samym powodowi także zbycia tych elementów linii produkcyjnej, które stanowiły własność samego powoda, a następnie podstawę do złożenia zawiadomienia o przestępstwie.

Pozwany, działając poprzez pełnomocnika w osobie M. A., skierował zawiadomienie o popełnieniu przez powoda przestępstwa przywłaszczenia mienia powierzonego.

Zgodnie z art. 284 § 2 kk, kto przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Przywłaszczenie polega na zachowaniu dla siebie rzeczy, która znalazła się we władaniu sprawcy na podstawie stosunku prawnego łączącego go z właścicielem rzeczy albo wskutek objęcia we władanie rzeczy nieobjętej posiadaniem osoby uprawnionej (np. w razie znalezienia rzeczy i niedochowania wymaganego odrębnymi przepisami obowiązku zwrotu lub przekazania właściwemu organowi).

Umowa leasingu zakłada przekazanie leasingobiorcy (korzystającemu) do wyłącznego, odpłatnego korzystania rzeczy ruchomych nabytych w tym celu przez leasingodawcę (finansującego) od wytwórcy lub dostawcy takich rzeczy. Zatem mienie przekazane leasingodawcy w wykonaniu umowy leasingu, z którego korzysta on prowadząc swoją działalność i z tego tytułu uiszcza stosowne opłaty na rzecz leasingodawcy, może zostać uznane za mienie powierzone z obowiązkiem zwrotu lub rozliczenia po zakończeniu stosunku prawnego wynikającego z umowy leasingu będącego podstawą korzystania z tego mienia. Tym samym co do zasady przestępstwo z art. 284 § 2 kk może mieć za przedmiot także rzeczy objęte przez leasingobiorcę, które mimo istnienia po jego stronie takiego obowiązku nie zostało zwrócone po ustaniu umowy leasingu.

Jednakże stwierdzenie, że zostało popełnione przestępstwo z art. 284 § 2 kk, wymaga ustalenia, że sprawca zatrzymał w swoim władaniu cudzą rzecz ruchomą, podczas gdy nie przysługiwało mu stosowne uprawnienie do korzystania z tej rzeczy, oraz jednocześnie ustalenia, że sprawca uczynił to nie tylko w pełni świadomie, ale także mając zamiar zachowania rzeczy dla siebie, tj. chęć jej zatrzymania z pominięciem obowiązku przekazania osobie uprawnionej. W tym celu niezbędne jest wykazanie, że sprawca działał w celu włączenia rzeczy do swojego majątku i definitywnego pozbawienia osoby uprawnionej jej własności (wyrok SA w Rzeszowie z dnia 06.06.2013 r., II AKa 38/13). Zachowaniu sprawcy musi towarzyszyć wola (zamiar) zatrzymania cudzej rzeczy dla siebie lub osoby trzeciej bez żadnego ku temu tytułu, czyli tzw. animus rem sibi habendi (zob. wyroki SN z dnia 15.07.2010 r., III KK 434/09, OSNKiW 2010/1/14, z dnia 24.04.2007 r., IV KK 31/07 oraz IV KK 34/07). Zamiarowi sprawcy winien towarzyszyć cel definitywnego włączenia tej rzeczy do

jego majątku (wyrok SN z dnia 06.05.2004 r., V KK 316/03, OSNKW 2004/7-8/70).

W przypadku powoda nie sposób dopatrzeć się po jego zamiaru zachowania rzeczy wyłącznie dla siebie z pominięciem praw pozwanego nawet mimo faktu, że po rozwiązaniu umowy leasingu nie doszło do przekazania pozwanemu całości leasingowanego sprzętu.

Powód podniósł, że został uniewinniony od postawionego mu zarzutu popełnienia

przestępstwa przywłaszczenia mienia należącego do pozwanego i okoliczność tę wykazał przedstawiając wyrok Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 21.02.2013 r. w sprawie II K 952/11.

Zatem powód w sposób w pełni uprawniony może twierdzić, że nie dopuścił się takiego czynu.

Wyrok uniewinniający może być w pełni utożsamiony ze stwierdzeniem, iż oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa niezależnie od przyczyny uniewinnienia. Rozważania pozwanego zawarte w odpowiedzi na pozew, iż nadal istnieje podejrzenie popełnienia przestępstwa są całkowicie nieuzasadnione. Pomimo istnienia prawomocnego wyroku uniewinniającego pozwany upiera się przy swoim bezzasadnym poglądzie o możliwości przypisania powodowi sprawstwa przywłaszczenia.

Nieusprawiedliwione są też wnioski pozwanego w zakresie podstawy uniewinnienia. Sąd Rejonowy w Łowiczu stwierdził w uzasadnieniu swojego orzeczenia, iż:

- „K. W. nie mógł dopuścić się przywłaszczenia polegającego na niewykonaniu wezwania do zwrotu leasingowanych urządzeń” (s. 11 uzasadnienia – k. 15),
- „nie sposób czynić K. W. zarzutu przywłaszczenia mającego postać niezwrócenia przedmiotu leasingu” (s. 11 uzasadnienia – k. 15),
- „ze zgromadzonych dowodów nie sposób wywnioskować, aby K. W. (osobiście lub za pośrednictwem innej osoby) cokolwiek uczynił z przedmiotową pelleciarką i zbiornikiem stabilizacyjnym, aby (...) nie mógł ich przejąć” (s. 12 uzasadnienia – k. 16),
- „nie można racjonalnie zakładać, że K. W. popełnił przestępstwo” (s. 12 uzasadnienia – k. 16),
- „watpliwe jest, czy oskarżony w ogóle mógł być sprawcą przywłaszczenia” (s. 13 uzasadnienia – k. 17),
- „do wytypowania K. W. jako sprawcy przywłaszczenia doszło wyłącznie w oparciu o ujawnienie braku urządzeń w dniu 16.11.2010 r.” (s. 13 uzasadnienia – k. 17),
- „nie sposób wykazać, że to K. W. działając na szkodę (...) wywiózł lub w inny sposób przywłaszczył pelleciarkę oraz zbiornik” (s. 14 uzasadnienia – k. 18).

Nie polega zatem na prawdzie twierdzenie pozwanego, iż Sąd Rejonowy oparł orzeczenie o uniewinnieniu powoda wyłącznie na braku dowodów. Sąd Rejonowy poddał bardzo wnikliwej analizie wszystkie okoliczności faktyczne sprawy i swoje wnioski przekonująco i logicznie uzasadnił. W ramach dokonanej oceny okoliczności sprawy Sąd Rejonowy odniósł się zarówno do braków należytego materiału dowodowego, jak i do bezzasadności konstrukcji zarzutu postawionego powodowi, czyli niewypełnieniu znamion ustawowych przestępstwa przywłaszczenia przez zachowanie, jakiego miałby się powód dopuścić. Sąd Rejonowy zauważył, iż nie sposób ustalić, że dwa brakujące elementy linii produkcyjnych, których nie przejął windykator ze strony pozwanego, pozostały we władaniu powoda, zostały przez niego usunięte lub ukryte. Tym samym nie zachodzą wskazane we wcześniej przywołanych orzeczeniach okoliczności kreujące przywłaszczenie w rozumieniu art. 284 kk, tj. przede wszystkim zatrzymanie, ukrycie lub zadysponowanie rzeczami cudzymi przez powoda, który został wskazany w zawiadomieniu jako sprawca tego przestępstwa. Brak jest podstaw do stwierdzenia, iż powód zmierzał do pozbawienia pozwanego własności rzeczy i powiększenia w ten sposób własnego majątku.

Na podstawie uzasadnienia wskazanego wyroku uniewinniającego można postawić tezę, że przypisanie powodowi zarzutu przywłaszczenia mienia należącego do pozwanego pozbawione było usprawiedliwionych podstaw, czyli inaczej mówiąc było bezzasadne.

W tym miejscu należy stwierdzić, że kierowanie do organów ścigania podobnych zawiadomień o popełnieniu przestępstwa przywłaszczenia przez leasingobiorców po ustaniu umowy leasingu i w konsekwencji kierowanie aktów oskarżenia o czyn z art. 284 § 2 kk jest dość powszechną praktyką firm leasingowych. Trzeba jednakże wyraźnie zauważyć, że tego rodzaju praktyki są nadużywane i wielokrotnie kierowane są zawiadomienia pozbawione usprawiedliwionych podstaw faktycznych i prawnych. Dotyczy to zresztą szerszego spektrum zachowań z zakresu obrotu gospodarczego, kiedy to instrumenty prawa karnego stosowane są w relacjach z zakresu prawa cywilnego, przede wszystkim w stosunkach umownych. Niewykonanie zobowiązania spoczywającego na stronie umowy cywilnoprawnej nie oznacza automatycznie przestępstwa oszustwa, przywłaszczenia czy innego zagarnięcia mienia. Sam fakt niewywiązania się przez stronę umowy ze zobowiązania nie może świadczyć o zamiarze powiększenia przez nią własnego majątku kosztem majątku kontrahenta (wyrok SN z dnia 24.04.2007 r., IV KK 34/07, Prok. i Pr. 2007/10/7).

Umowa leasingu może przewidywać, iż w razie rozwiązania umowy przed upływem okresu, na który została ona zawarta, korzystający zobowiązany jest zwrócić finansującemu przedmiot leasingu.

Według § 49 umowy nr (...) pozwanemu przysługiwało uprawnienie do domagania się od powoda wydania mu rzeczy stanowiących przedmiot tej umowy. Pozwany był zatem wierzycielem uprawnionym do wystąpienia z roszczeniem windykacyjnym z art. 222 § 2 kc. Mimo to z takiej możliwości nie skorzystał. Przystąpił do czynności odebrania rzeczy, powierzając je osobom umocowanym działającym pod firmą (...). W dniu 16.11.2010 r. przedstawiciel pozwanego odebrał elementy linii produkcyjnej z obiektu (...) w B.. W czynności przejęcia sprzętu nie uczestniczył powód. Rzeczy zostały wydane pozwanemu

przez prezesa (...) B. K..

Pozwany nie wykazał, aby podejmował wcześniej, równocześnie albo później, inne czynności zmierzające do odebrania przedmiotu leasingu od powoda. W zawiadomieniu z dnia 24.11.2010 r. wskazał, że podejmował próby kontaktu z powodem. Nie zostało to jednakże potwierdzone żadnymi środkami dowodowymi. Pozwany nie przedstawił dowodów doręczenia powodowi wezwań do wydania rzeczy poza pismem zawierającym oświadczenie o wypowiedzeniu. Pozwany nie wystąpił także z pozwem o wydanie rzeczy, mimo że miał taką możliwość, a wręcz nawet powinien był z niej skorzystać. W ramach takiego procesu mogłoby zostać ustalone, gdzie znajduje się sprzęt, a na K. W. jako pozwanym w takiej sprawie spoczywałby ciężar udowodnienia prawa do zachowania rzeczy lub wykazania, że znajduje się ona we władaniu innej osoby. Pozwany zaniechał stanowczego dochodzenia swoich praw na drodze procesu cywilnego, skierował natomiast zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Pozwany podniósł, że o zamiarach i postawie powoda świadczy odzyskanie sprzętu pół roku po ustaniu umowy leasingu. Jednakże jakiegokolwiek przedłużenie tych czynności może być wyłącznie skutkiem działań pozwanego, a nie powoda. Zwrot przedmiotu leasingu po ustaniu umowy stanowi świadczenie niepieniężne. Takie zaś świadczenie zgodnie z art. 454 § 1 kc powinno zostać spełnione w miejscu zamieszkania lub siedzibie dłużnika, stanowi bowiem przedmiot tzw. długu oddawczego. Oznacza to, że wierzyciel (w tym wypadku pozwany) powinien był pofatygować się do powoda w celu odebrania rzeczy.

Pozwany podniósł, że o przywłaszczeniu świadczy fakt przejęcia linii produkcyjnej niekompletnej bez dwóch jej elementów. Jednakże po odebraniu rzeczy dnia 16.11.2010 r. z siedziby (...) w B. pozwany nie podjął żadnych dalszych czynności zmierzających do przejęcia brakującego sprzętu, tylko od razu – po 8 dniach – 24.11.2010 r. – skierował zawiadomienie o prokuratury. Trafnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, że zawiadomienie to opierało się w istocie na fakcie braku dwóch elementów linii produkcyjnej, z czego nie sposób wyprowadzić usprawiedliwionego przekonania o popełnieniu przez powoda przestępstwa przywłaszczenia.

W ślad za Sądem Rejonowym w Łowiczu należy zatem dojść do wniosku, iż nie sposób przypisać powodowi K. W. ukierunkowanego zamiaru działania na szkodę pozwanego Funduszu poprzez świadome, celowe, rozmyślne ukrycie części leasingowanego sprzętu i zachowanie go dla siebie w celu odniesienia korzyści majątkowej. Powód wskazywał, że proponował rozliczenie umowy leasingu poprzez wskazanie jako nabywcy osoby trzeciej w celu przejścia całości linii produkcyjnej, tj. zarówno urządzeń będących jego własnością oraz urządzeń należących do pozwanego, a jedynie udostępnionych powodowi. Nic jednakże nie wskazuje, że powód zachował rzeczy dla siebie i nimi zadysponował jak własnymi, zmierzając do osiągnięcia korzyści majątkowej kosztem

pozwanego.

Na podstawie wyników postępowania karnego przeprowadzonego przeciwko powodowi o czyn z art. 284 § 2 kk uzasadnione jest przekonanie, iż przypisywanie mu dopuszczenia się takiego czynu było bezpodstawne.

W takim wypadku skierowanie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa stanowiło po stronie pozwanego nadużycie ustawowego uprawnienia do złożenia takiego zawiadomienia będącego wyrazem realizacji społecznego obowiązku przewidzianego w art. 304 § 1 kpk.

Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że skierowanie tego zawiadomienia nie miało służyć w istocie zapewnieniu poszanowania porządku prawnego i zastosowaniu środków prawa karnego zgodnie z celami i zasadami tego prawa, ale wymuszeniu na powodzie wykonania cywilnoprawnego zobowiązania do wydania rzeczy. Tymczasem podstawowym środkiem ku temu winno być wytoczenie stosownego powództwa windykacyjnego.

Sformułowanie wobec osoby fizycznej zarzutu popełnienia przestępstwa, jeżeli brak jest okoliczności faktycznych i dowodów usprawiedliwiających takie przekonanie zawiadamiającego, czyli złożenie zawiadomienia o przestępstwie niezaistniałym i nie dającym się udowodnić, stanowi naruszenie jej dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, godności, czci, a także pozytywnego postrzegania i odbioru tej osoby w środowisku lokalnym, zawodowym, itp.

Pozwany nie kwestionował, że zawiadomienie zostało przez niego skierowane. Wprawdzie samo pismo zostało złożone przez pełnomocnika, ale działał on w imieniu, na rzecz i w interesie pozwanego. Pozwany w odpowiedzi na pozew konsekwentnie utrzymywał, że miał podstawy do skierowania zawiadomienia, a zatem przyznał, że był to jego działanie. Można zresztą dodać, że bezprawne naruszenie dóbr osobistych jest czynem niedozwolonym, a zatem powód jest odpowiedzialny za takie zachowanie osoby, którą się posługuje lub której powierza wykonanie czynności – art. 429 kc.

Ponieważ nie zachodziły należycie usprawiedliwione przesłanki do przypisania powodowi K. W. sprawstwa przywłaszczenia rzeczy stanowiących własność pozwanego, pozwany musi ponieść konsekwencje złożenia zawiadomienia o takim przestępstwie, które nie zaistniało. Oznacza to uzasadnienie dla zgłoszenia przez powoda żądania opublikowania przeprosin.

Sąd nakazał zatem pozwanemu, aby w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku opublikował na swój koszt w gazecie (...) oświadczenie następującej treści:

(...) S.A. we W. przeprasza Pana K.

W. za skierowanie bezpodstawnego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez niego przestępstwa przywłaszczenia urządzeń stanowiących własność (...) S.A.”.

Sąd zmodyfikował nieco proponowaną przez powoda treść oświadczenia, eliminując z niego tytuł zawodowy powoda „mgr inż.”, gdyż słowa te były zbędne dla istoty oświadczenia, a także precyzując, że urządzenia stanowiły własność (...) S.A., nie zaś „naszą własność”, gdyż użycie tych słów byłoby niezgodne z regułami gramatyki języka polskiego.

Ponieważ postępowanie przeciwko powodowi K. W. prowadzone było przed Sądem Rejonowym w Łowiczu, a same czynności windykacyjne prowadzone były w miejscowości B. położonej nieopodal, sąd uznał, że żądanie opublikowania przeprosin w gazecie lokalnej ukazującej się na tym terenie jest uzasadnione.

Powód nie przedstawił natomiast żadnych dowodów wskazujących na związek pomiędzy prowadzeniem postępowania karnego przeciwko niemu a podnoszoną przez niego okolicznością negatywnego postrzegania go w odbiorze sąsiadów i osób kontaktujących się z nim na płaszczyźnie zawodowej lub gospodarczej w miejscu zamieszkania, tj. w G.. Z tych względów brak było podstaw do opublikowania sprostowania także na łamach gazety (...).

Sąd uznał także, iż brak jest podstawy do przyznania powodowi zadośćuczynienia w wysokości 60 000 zł.

Zgodnie z art. 448 § 1 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zatem podstawą do przyznania zadośćuczynienia jest ustalenie, iż naruszenie dobra osobistego spowodowało u poszkodowanego krzywdę, czyli szkodę na osobie o charakterze niemajątkowym wyrażającą się rozstrojem zdrowia, ujemnymi przeżyciami psychicznymi, stresem, itp.

Powód nie wykazał jednakże, na czym konkretnie miałyby polegać jego krzywda. Nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych zmierzających do wykazania, jakie były faktyczne rozmiary skutków naruszenia jego dóbr osobistych skierowaniem bezpodstawnego zawiadomienia o przestępstwie przywłaszczenia rzeczy powierzonych powodowi, w szczególności, z jaką konkretnie reakcją otoczenia się zetknął. Nie sposób zatem ocenić, w jak poważnym zakresie prowadzenie przeciwko powodowi postępowania karnego na skutek zawiadomienia pozwanego wywarło wpływ na jego odbiór w opinii innych osób, a w konsekwencji ocenić rozmiar krzywdy, jakiej miałby doznać powód. To zaś oznacza brak podstaw do przyznania zadośćuczynienia i to w tak znacznym rozmiarze.

Sąd uznał za nieudowodnione żądanie przez powoda odszkodowania w kwocie 60 000 zł.

Powód nie wykazał bowiem, aby faktycznie doznał szkody, czyli uszczerbku majątkowego o podanej wartości.

Według art. 24 § 2 kc jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona

szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

Brak było jakichkolwiek okoliczności faktycznych, a także brak było dowodów potwierdzających, iż skutek skierowania zawiadomienia o przestępstwie wobec powoda poniósł on stratę.

Powód wywodził także swoje roszczenie odszkodowawcze z faktu rozwiązania umowy leasingu. Również w tym zakresie powód nie przedstawił dowodów mogących potwierdzać, iż doznał uszczerbku majątkowego. Powód podniósł, że podczas czynności windykacyjnych przedstawiciel pozwanego dokonał rozmontowania linii produkcyjnej, w następstwie czego urządzenia stanowiące własność powoda straciły na wartości. Nie wskazał jednakże żadnych podstaw do takiego wniosku. Podawane przez powoda wartości rzeczy to wyłącznie jego własne twierdzenia i przekonanie, nieoparte żadnym materiałem dowodowym. Powód nie wykazał, jakie konkretnie rzeczy będące jego własnością stanowiły element linii produkcyjnej obok rzeczy leasingowanych, kiedy zostały nabyte, za jaką cenę, a także na jakiej podstawie miałby zostać stwierdzony spadek ich wartości. Powód nie przedłożył żadnych dokumentów, które potwierdzałyby wskazane okoliczności, w tym żadnej wyceny sprzętu. Zgłosił jedynie wniosek o przesłuchanie świadków W. G. i R. W. na okoliczność, że „pozostawiona reszta linii technologicznej przez pozwanego po zdemontowaniu jego urządzeń na rynku stanowi już wartość złomową”. Jednakże dowód z zeznań świadków jest w tym zakresie całkowicie nieprzydatny. W celu wykazania wartości rzeczy i jej zmiany należało przedstawić stosowne dokumenty – dowody zakupu, faktury, opisy techniczne, wycenę, itp.

Natomiast podnoszona przez powoda okoliczności w postaci sprzedaży przez pozwanego przejętych urządzeń poniżej ich wartości nie oznacza jeszcze wystąpienia szkody po stronie powoda. Przedmiot leasingu był własnością pozwanego i mógł on sprzedaż go wedle swego uznania. Okoliczność ta sam w sobie nie wpływa na sytuację majątkową powoda, któremu wcześniej przysługiwało jedynie prawo do korzystania z rzeczy będących przedmiotem leasingu, czyli prawo wynikające ze stosunku zobowiązaniowego, nie zaś prawo o charakterze rzeczowym. Kwestia sprzedaży urządzeń poleasingowych poniżej ich wartości mogłaby mieć znaczenie dla celów rozliczenia pomiędzy stronami w związku z ustaniem umowy leasingu. Zgodnie bowiem z zapisem § 50 OWUL wysokość odszkodowania przypadającego leasingodawcy (stanowiącego sumę pozostałych do zapłaty czynszów i innych opłat leasingowych) podlegała pomniejszeniu o cenę uzyskaną ze sprzedaży sprzętu, o ile sprzedaż uda się skutecznym w terminie nie dłuższym niż 90 od dnia przejęcia sprzętu, a jeżeli w tym terminie sprzętu nie udało się sprzedać, o kwotę równą wycenie wartości sprzętu. W przypadku dochodzenia przez pozwanego od powoda zapłaty odszkodowania z tytułu przedterminowego rozwiązania umowy leasingu wskutek okoliczności objętych odpowiedzialnością powoda powód mógłby bronić się przed tym roszczeniem, podnosząc zarzut sprzedaży po zaniżonej cenie albo zniżenia wartości sprzętu w ramach jego wyceny dokonywanej na zlecenie pozwanego, a w ten sposób brak współdziałania pozwanego w wykonaniu zobowiązaniu i w konsekwencji szkodę po stronie powoda rozumianą jako konieczność zapłaty wyższej kwoty w ramach rozliczenia poleasingowego. Jednakże rozliczenie umowy leasingu jak dotąd nie nastąpiło, pozwany nie wystąpił przeciwko powodowi z żądaniem zapłaty odszkodowania.

Sąd doszedł zatem do wniosku, iż powód nie wykazał, a nawet należycie nie uzasadnił, aby pozwany był wobec niego zobowiązany do naprawienia szkody majątkowej w wysokości 60 000 zł, wobec czego oddalił żądanie zapłaty odszkodowania w tej kwocie.

Wobec częściowego uwzględnienia żądania pozwu o kosztach procesu należało orzec zgodnie z wyrażoną w art. 100 kpc zasadą stosunkowego rozdzielenia tych kosztów.

Powód wygrał sprawę w części dotyczącej niemajątkowego żądania ochrony dóbr osobistych (opublikowania przeprosin), pozwany zaś w zakresie żądania zapłaty 120 000 zł. Powód nie poniósł kosztów procesu, gdyż został zwolniony od opłaty od pozwu i nie korzystał z pomocy zawodowego pełnomocnika. Tym samym zwrot kosztów procesu należy się pozwanemu w kwocie i obejmuje wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3 600 zł ustalone zgodnie z § 6.6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (stawka minimalne w przedziale pow. 50 000 zł – 200 000 zł) oraz połowę opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (przyjmując, że całość opłaty odnosiła się do całej sprawy, czyli do obu żądań: niemajątkowego i majątkowego).

Wobec zwolnienia powoda od uiszczenia opłaty od pozwu, opłata ta zgodnie z art. 113 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciąża pozwanego co do kwoty 600 zł, czyli opłaty od żądania przeprosin, natomiast w pozostałej części obciąża Skarb Państwa.

Mając powyższe okoliczności na uwadze sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.